

Najpierw były weksylia lub zwane też weksyloidami. Pierwsze takie znaki pojawiły się w czasach prehistorycznych. Charakteryzowały się specyficznym wyglądem. Był to długi pręt, początkowo drewniany, później metalowy. Miejsce płótna zajmowały różnego rodzaju skóry, futra, pióra, itp. Wokół tego typu znaków gromadzili się żołnierze wyruszający na bitwy i podboje. Rzymianie przejęli od Persów zwyczaj używania weksyloidów, na których obecne były wizerunki orła i dzika. Najważniejsze znaczenie zyskał weksyloid z orłem, który stał się znakiem legionów.

Potem były chorągwie - były znakami rozróżniającymi walczące strony oraz stanowiące punkt odniesienia dla wojsk. Za ich pośrednictwem wydawano rozkazy, np. rozwinięcie płatu było sygnałem rozpoczęcia natarcia. Z tego też powodu, utrata chorągwi – kradzież czy zniszczenie – w trakcie bitwy miały katastrofalne następstwa. Gestem triumfu było rzucenie chorągwi przeciwnika pod nogi wodza.

Współcześnie, funkcję chorągwi przejęły sztandary. Nie mają one już znaczenia militarnego, ale nadal są obdarzane szczególną opieką przez posiadające je jednostki. Istnieją sztandary szkolne, organizacyjne, - np. harcerskie, wojskowe i inne.

Sztandary już od dawna otoczone były należnym im szacunkiem i miłością. Dlatego oddawano im cześć i honory, uroczyście je poświęcano, składano na nie przysięgę. Ich znaczenie dobitnie obrazują dawne regulaminy i przepisy wojskowe:

Regulamin służby obozowej i garnizonowej dla całego wojska Obojga Narodów z 1786 r. postanawiał:

*Na każdym popasie i noclegu, przy wprowadzeniu i wyprowadzeniu ... sztandarów, czyli chorągwi, kawaleria dobywała pałasze, piechota broń prezentuje. Przy złożeniu zaś na wyznaczonym miejscu trębacz lub dobosz marsz bije.*

Co więc decyduje o tym, że sztandar jest czymś wyjątkowym i szczególnym? Odpowiedzią niech będą słowa Wacława Tokarza wybitnego historyka wojskowości, który pisał, że:

*Sztandary były w dawnej Polsce dla żołnierza symbolem Ojczyzny i jego względem niej obowiązków.*

Czy w dzisiejszych czasach jest jeszcze miejsce w świecie dla sztandaru i jego znaczenia? Jaki sens znajduje sztandar szkolny w oczach młodych ludzi?

Dosyć pochopnie można by postawić tezę, że sztandar się przeżył, że ten przedmiot, będący ucieleśnieniem idei wierności, oddania i przynależności jest tworem sztucznym i obcym rozumieniu świata przez dzisiejszych młodych ludzi. Bo przecież postnowoczesny człowiek pielęgnuje przede wszystkim przekonanie, że nie ma jednej prawdy, że wszystko jest wiecznie zmieniające się, a jedyną pewnością jest permanentny brak pewności... W takich okolicznościach sztandar rzeczywiście jest przeżytkiem.

Jednak, w tych niepewnych czasach, czasach, gdzie wszystko zmienia się w tempie informacji pojawiających się na naszych smartfonach, w tempie przelatujących po Netflixie celebrytach, których sława nie trwa dłużej niż oglądalność kilka seriali, ludzie tym bardziej pragną czuć

swą przynależność do jakiejś społeczności o określonych wartościach i długim okresie istnienia. Myślę, że wielu z was zgodzi się ze mną, gdy powiem, że jesteśmy zmęczeni pogonią za nowością i zmianą, że z nostalgią czytamy o tym jak to drzewiej bywało – gdy honor, wierność danemu słowu, były ostoją życia społecznego. Tak więc myślę, że warto ciągle jeszcze pielęgnować zwyczaje jednoczące ludzi, a takim artefaktem do tego się przyczyniającym jest sztandar szkoły.

Sztandar szkoły jest dla społeczności szkolnej symbolem Małej Ojczyzny, jaką jest szkoła i jej najbliższe środowisko. Jest znakiem rozpoznawczym danej społeczności. Wielkim honorem jest też być członkiem pocztu sztandarowego – znaczy to tyle, że jesteśmy uznani godnymi noszenia najważniejszego symbolu szkoły, a uroczystości z udziałem sztandaru wymagają powagi zachowania, a przechowywanie, transport i przygotowanie sztandaru do prezentacji, właściwych postaw jego poszanowania.

Co symbolizuje nasz sztandar?

Na pierwszym „starym” sztandarze szkoły ufundowanym w czasach głębokiego PRL - , ale jednak nie najgłębszego, bo nie w okresie stalinizmu, widnieje dewiza: „W prawdzie i pracy przyszłość nasza”. Czy to przesłanie jest dalej aktualne? Nie mam co do tego wątpliwości – jeśli prawdę rozumiemy jako efekt racjonalnego myślenia, a przyszłość to działania dla rozwoju osobistego i społecznego miasta, kraju, ludzkości... Nowy sztandar będzie nosił inną dewizę, tę , którą znajdujemy w logo szkoły: Sapere Aude – odważ się być mądrym. Te słowa łączą się pięknie z dewizą starego sztandaru – odważ się być mądrym dla prawdy.

Szanowni Państwo

Przez 61 lat uczniowie i pracownicy VI LO posiadali sztandar, którego nie musieli się wstydić. Sztandar jest jednak zniszczony i nie do końca aktualny. 3-4 lata temu zrodził się pomysł ufundowania szkole nowego sztandaru. Pozwólcie, że napomknę tutaj o osobie, która była do dzisiaj *spiritus movens* idei nowego sztandaru. Jest to nauczyciel historii naszej szkoły, opiekun pocztu sztandarowego, pan profesor Grzegorz Śliwiński, absolwent szkoły, kiedyś chorąży pocztu sztandarowego. To dzięki jego działaniom udało się przekonać Radę Szkoły do sfinansowania tego nietaniego przedsięwzięcia. Dziękuję serdecznie pan Śliwińskiemu. Dziękuję też pani profesor Agnieszce Markowskiej, która pomagała mi i p. Śliwińskiemu doprowadzić to dzieło do szczęśliwego końca. Dziękuję serdecznie przede wszystkim Radzie Szkoły za ten piękny dar, w szczególności rodzicom, którzy dobrowolnymi wpłatami na fundusz Rady Szkoły umożliwiają Radzie finansowe działania. Dziękuję także indywidualnym darczyńcom, którzy wpłacili na ten cel prywatne datki.

Sztandar jest nowy. Sztandar jest inny. Szkoła ciągle trwa i się zmienia. Niech przyświecają nam ciągle aktualne postulaty mądrości i prawdy. Niech nowy wizerunek sztandaru posłuży przyszłym pokoleniom społeczności VI LO równie długo i dobrze jak zasłużony stary sztandar.

Czas zamknąć pewien rozdział w historii VI Liceum Ogólnokształcącego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy i otworzyć nowy. Proszę o wystąpienie pocztu sztandarowego do przekazania nowego sztandaru.